

Mikromusic, Pieśń Panny IV

Komum ja kwiateczki rwała,
A ten wianek gotowała?
Tobie, miły, nie inszemu,
Któryś sam mił sercu memu.

Włóż na piękną głowę twoję
Tę rozkwitłą pracą moję
A mnie samę na sercu miej,
Toż i o mnie sam rozumiej.

Komum ja kwiateczki rwała,
A ten wianek gotowała?
Komum ja kwiateczki rwała,

Żadna chwila ta nie była,
Żebych cię z myśli spuściła;
I sen mię prace nie zbawi
Spię, a myślę, by na jawi.

Tę nadzieję mam o tobie,
Że mię też masz za co sobie
Ani wzgardzisz chucią moją,
Ale mi ją oddasz swoją.

Komum ja kwiateczki rwała,
A ten wianek gotowała?
Komum ja kwiateczki rwała,

Tego zataić nie mogę,
Co mi w sercu czyni trwogę:
Wszystki tu wzrok ostry mają
I co piękne, dobrze znają
Prze Bóg, siostry, o to proszę,
Niech tej krzywdy nie odnoszę,
By mię która w to tknąć miała,
O com sie ja utroskała.
O wszelaką inszą szkodę
Łacno przyzwolę na zgodę,
Ale kto mię w miłość ruszy,
Wiecznie będzie krzyw mej duszy

Komum ja kwiateczki rwała,
A ten wianek gotowała?
Komum ja kwiateczki rwała